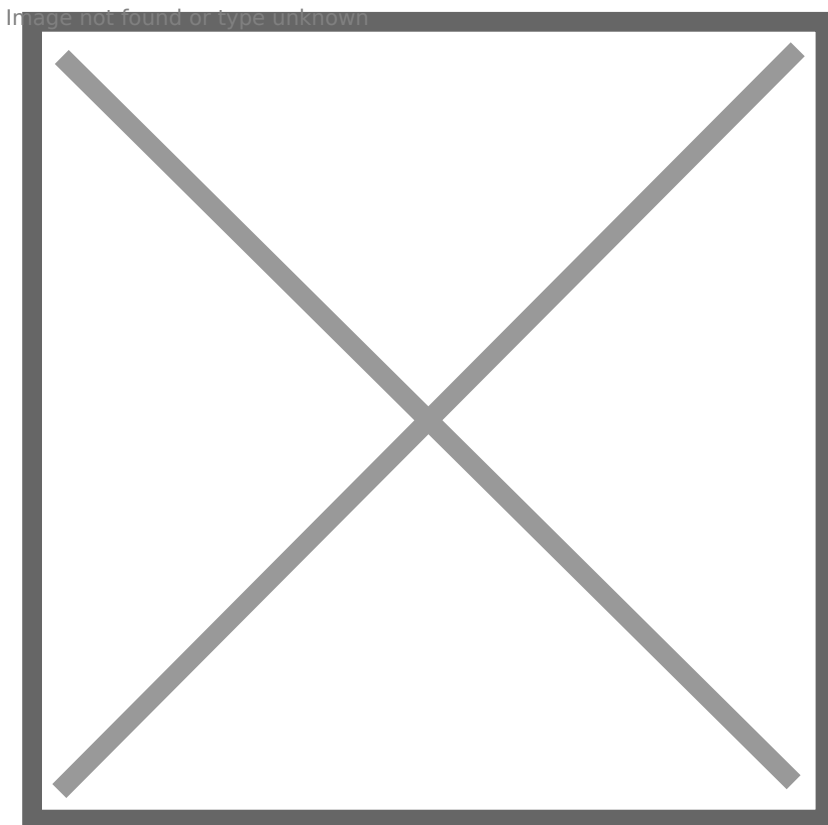


WikiLeaks o wojnie w Iraku

#Strategia i polityka 24 października 2010

Portal WikiLeaks opublikował blisko 400 tys. dokumentów źródłowych o wojnie w Iraku. Pentagon próbuje dezawuować wynikający z nich obraz popełnianych przez USA i ich koalicjantów zbrodni.



WikiLeaks opublikował 391 832 dokumenty o różnym stopniu tajności. Część z nich mogłaby być oficjalnie odtajniona w ciągu 10 lat od powstania, a niektóre dopiero po 50 latach. Ujawnione dokumenty powstały w latach 2004-2009.

Z dokumentów opublikowanych przez WikiLeaks wynika, że znana Amerykanom liczba ofiar agresji na Irak jest o co najmniej 15 tysięcy większa

niż dotąd przyznawali (konkretne liczby ujawnili dopiero niedawno, [USA oficjalnie o cywilnych ofiarach wojny w Iraku](#), 2010-10-17). Pentagon i inne agendy administracji USA zarejestrowały śmierć 109 032 ludzi (według opublikowanych wcześniej Afghan War Diaries, w tym samym czasie w Afganistanie zginęło ok. 20 tys. ludzi), w tym w samym Bagdadzie 45 497 (na ilustracji - zidentyfikowane przez analityków WikiLeaks i dziennikarzy miejsca, w których ginęli ludzie w rejonie irackiej stolicy).

66 081 z nich było cywilami. 23 984 zabitych określono jako przeciwników (enemy), a 15 196 jako członków irackich sił bezpieczeństwa. Ogólna liczba zabitych i rannych w okresie od stycznia 2004 do końca 2009 sięgnęła 285 tysięcy (patrz tabela zestawiona przez dziennikarzy Guardian). Brakuje danych dotyczących okresu od początku agresji w marcu 2003 do końca tego roku. Według Iraq Body Count, zginęło wówczas co najmniej 12 080 cywilów.

Image not found or type unknown



Dokumenty zarejestrowały 31 780 ofiar improwizowanych ładunków bombowych (odnotowano użycie 65 439 IED, 44 620 odnaleziono nieużytych). 34 814 było ofiar walk między różnymi grupami irackimi. Najwięcej Irakijczyków - 2566 zginęło w grudniu 2006.

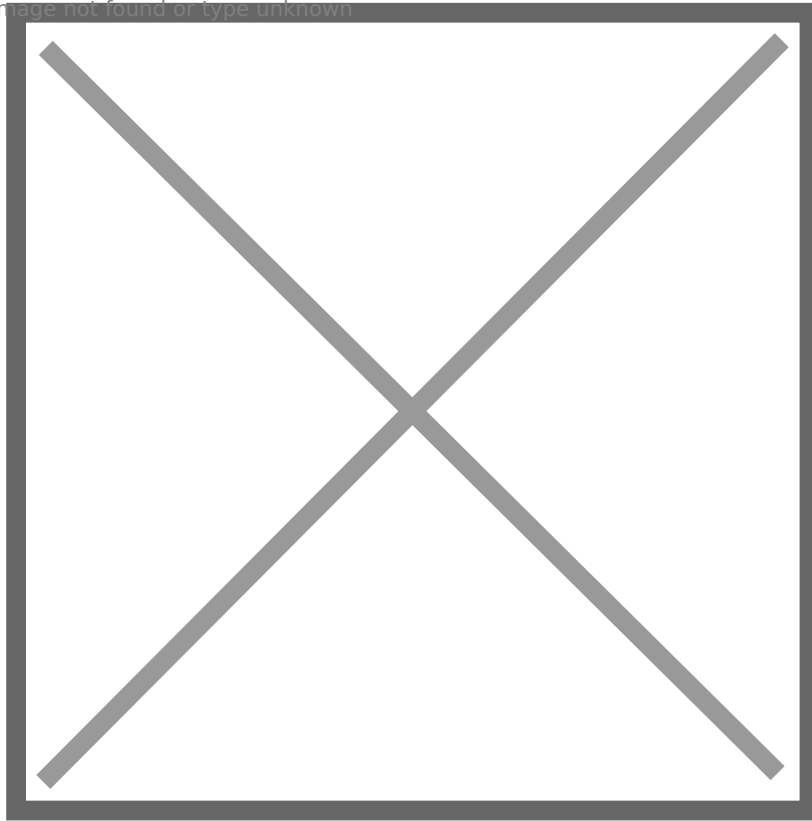
Analitycy zwracają uwagę na liczne braki w ujawnionej dokumentacji. Nie odnotowują one na przykład żadnych cywilnych ofiar

zaciętych walk w Faludży w dwóch okresach 2004. Według Iraq Body Count, między kwietniem a listopadem zginęło tam 1226 - 1362 cywilów.

Wątpliwości budzi też kwalifikowanie ofiar w dokumentach Pentagonu. Śmierć wielu cywilów jest klasyfikowana jako straty bojowe. W najbardziej znanym przypadku z 2007, gdy amerykański śmigłowiec ostrzelał grupę ludzi na ulicach Bagdadu, zabijając m.in. 2 dziennikarzy agencji Reuters, wszystkich zabitych zaklasyfikowano jako enemy.

Wojna w Iraku była szczególnie krwawa dla dziennikarzy. 52 z nich zginęło w czasie walk, kolejnych 89 zostało zamordowanych poza obszarami walk. Większość z nich to Irakijczycy wspomagający korespondentów zagranicznych.

Image not found or type unknown



681 cywilów zginęło w wyniku użycia siły przez żołnierzy kierowanej przez USA koalicji (18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat, 2008-10-09) na posterunkach kontrolnych. Ponad 2 tysiące zostało rannych (ponad 300 w wyniku rykoszetów strzałów ostrzegawczych). Wśród ofiar byli głusi i psychicznie chorzy, którzy nie reagowali na wezwania żołnierzy. Co najmniej 6-krotnie ostrzelano samochody odwożące do szpitali kobiety

w ciąży. Przypadków użycia siły na tych posterunkach zarejestrowano blisko 14 tysięcy.

7 żołnierzy amerykańskich zginęło w wyniku ostrzelania przez swych kolegów. 34 kolejnych zostało w ten sposób rannych. Ogółem dokumenty publikowane przez WikiLeaks odnotowują 18 przypadków friendly fire.

Dokumenty ujawnione przez WikiLeaks pokazują też obraz zbrodni popełnianych przez irackich stronników Amerykanów - policjantów i żołnierzy. Stosowali oni na dużą skalę tortury, co było tolerowane przez żołnierzy amerykańskich. Dokumenty pokazują około 1300 takich przypadków.

Z dokumentów można się też dowiedzieć więcej o roli prywatnych kontraktorów Pentagonu. Wynika z nich, że najemnicy często otwierali ogień do ludności cywilnej. Dotyczy to w szczególności spółki Blackwater (po wcześniejszym ujawnieniu jej roli w Iraku zmieniła nazwę na XE). Użycie prywatnych kontraktorów zmieniło obraz wojny. Do tej pory w Iraku i Afganistanie prowadzi działania 40 tysięcy najemników. Niepełna dokumentacja ukazuje co najmniej 16 przypadków użycia broni przez pracowników Blackwater wobec cywilów między 22 stycznia 2004 a 18 października 2007. Zginęło w nich co najmniej 13 cywilów, a 18 zostało rannych.

Pentagon nie odniósł się do większości z faktów zawartych w ujawnionych dokumentach. Podobnie jak w przypadku 90 tysięcy tajnych dokumentów dotyczących wojny w Afganistanie, do których wcześniej dotarł WikiLeaks, przedstawiciele DoD

zwracają przede wszystkim uwagę na wpływ, jaki mogą one wywrzeć na bezpieczeństwo żołnierzy USA i ich sojuszników.

Jako pierwsza do dokumentów opublikowanych przez WikiLeaks dotarła arabska telewizja Al Jazeera. Jej dziennikarze analizowali je już od 10 tygodni. WikiLeaks udostępniła też przed publikacją posiadane dokumenty innym dziennikarzom, w tym z brytyjskiego Guardiania.

WikiLeaks opublikował 391 832 dokumenty o różnym stopniu tajności. Część z nich mogłaby być oficjalnie odtajniona w ciągu 10 lat od powstania, a niektóre dopiero po 50 latach. Ujawnione dokumenty powstały w latach 2004-2009.

Z dokumentów opublikowanych przez WikiLeaks wynika, że znana Amerykanom liczba ofiar agresji na Irak jest o co najmniej 15 tysięcy większa niż dotąd przyznawali (konkretne liczby ujawnili dopiero niedawno, [USA oficjalnie o cywilnych ofiarach wojny w Iraku](#), 2010-10-17). Pentagon i inne agendy administracji USA zarejestrowały śmierć 109 032 ludzi (według opublikowanych wcześniej Afghan War Diaries, w tym samym czasie w Afganistanie zginęło ok. 20 tys. ludzi), w tym w samym Bagdadzie 45 497 (na ilustracji - zidentyfikowane przez analityków WikiLeaks i dziennikarzy miejsca, w których ginęli ludzie w rejonie irackiej stolicy).

66 081 z nich było cywilami. 23 984 zabitych określono jako przeciwników (enemy), a 15 196 jako członków irackich sił bezpieczeństwa. Ogólna liczba zabitych i rannych w okresie od stycznia 2004 do końca 2009 sięgnęła 285 tysięcy (patrz tabela zestawiona przez dziennikarzy Guardiania). Brakuje danych dotyczących okresu od początku agresji w marcu 2003 do końca tego roku. Według Iraq Body Count, zginęło wówczas co najmniej 12 080 cywilów.

Data summary

Deaths and wounded						
Click heading to sort						
YEAR	Coalition forces	Iraqi forces	Civilians	Enemy	TOTAL DEATHS	TOTAL WOUNDED, all categories
2004	747	1,031	2,781	5,995	10,554	18,567
2005	856	2,256	5,746	3,594	12,452	24,850
2006	821	4,370	25,178	4,657	35,026	41,164
2007	919	4,718	23,333	6,793	35,763	55,804
2008	282	1,948	6,362	2,635	11,227	23,632
2009	146	873	2,681	310	4,010	12,365
TOTAL	3,771	15,196	66,081	23,984	109,032	176,382

Dokumenty zarejestrowały 31 780 ofiar improwizowanych ładunków bombowych (odnotowano użycie 65 439 IED, 44 620 odnaleziono nieużytych). 34 814 było ofiar walk między różnymi grupami irackimi. Najwięcej Irakijczyków - 2566 zginęło w

grudniu 2006.

Analitycy zwracają uwagę na liczne braki w ujawnionej dokumentacji. Nie odnotowują one na przykład żadnych cywilnych ofiar zaciętych walk w Faludży w dwóch okresach 2004. Według Iraq Body Count, między kwietniem a listopadem zginęło tam 1226 - 1362 cywilów.

Wątpliwości budzi też kwalifikowanie ofiar w dokumentach Pentagonu. Śmierć wielu cywilów jest klasyfikowana jako straty bojowe. W najbardziej znanym przypadku z 2007, gdy amerykański śmigłowiec ostrzelał grupę ludzi na ulicach Bagdadu, zabijając m.in. 2 dziennikarzy agencji Reuters, wszystkich zabitych zaklasyfikowano jako enemy.

Wojna w Iraku była szczególnie krwawa dla dziennikarzy. 52 z nich zginęło w czasie walk, kolejnych 89 zostało zamordowanych poza obszarami walk. Większość z nich to Irakijczycy wspomagający korespondentów zagranicznych.



681 cywilów zginęło w wyniku użycia siły przez żołnierzy kierowanej przez USA koalicji ([18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat](#), 2008-10-09) na posterunkach kontrolnych. Ponad 2 tysiące zostało rannych (ponad 300 w wyniku rykoszetów strzałów ostrzegawczych). Wśród ofiar byli głusi i psychicznie chorzy, którzy nie reagowali na wezwania żołnierzy. Co najmniej 6-krotnie ostrzelano samochody odwożące do szpitali kobiety w ciąży. Przypadków użycia siły na tych posterunkach zarejestrowano blisko 14 tysięcy.

7 żołnierzy amerykańskich zginęło w wyniku ostrzelania przez swych kolegów. 34 kolejnych zostało w ten sposób rannych. Ogółem dokumenty publikowane przez WikiLeaks odnotowują 18 przypadków friendly fire.

Dokumenty ujawnione przez WikiLeaks pokazują też obraz zbrodni popełnianych przez irackich stronników Amerykanów - policjantów i żołnierzy. Stosowali oni na dużą skalę tortury, co było tolerowane przez żołnierzy amerykańskich. Dokumenty pokazują około 1300 takich przypadków.

Z dokumentów można się też dowiedzieć więcej o roli prywatnych kontraktorów Pentagonu. Wynika z nich, że najemnicy często otwierali ogień do ludności cywilnej. Dotyczy to w szczególności spółki Blackwater (po wcześniejszym ujawnieniu jej roli w Iraku zmieniła nazwę na XE). Użycie prywatnych kontraktorów zmieniło obraz wojny. Do tej pory w Iraku i Afganistanie prowadzi działania 40 tysięcy najemników. Niepełna dokumentacja ukazuje co najmniej 16 przypadków użycia broni przez pracowników Blackwater wobec cywilów między 22 stycznia 2004 a 18 października 2007. Zginęło w nich co najmniej 13 cywilów, a 18 zostało rannych.

Pentagon nie odniósł się do większości z faktów zawartych w ujawnionych dokumentach. Podobnie jak w przypadku 90 tysięcy tajnych dokumentów dotyczących wojny w Afganistanie, do których wcześniej dotarł WikiLeaks, przedstawiciele DoD zwracają przede wszystkim uwagę na wpływ, jaki mogą one wywrzeć na bezpieczeństwo żołnierzy USA i ich sojuszników.

Jako pierwsza do dokumentów opublikowanych przez WikiLeaks dotarła arabska telewizja Al Jazeera. Jej dziennikarze analizowali je już od 10 tygodni. WikiLeaks udostępniła też przed publikacją posiadane dokumenty innym dziennikarzom, w tym z brytyjskiego Guardian.

Powiązane wiadomości

[WikiLeaks o wojnie w Iraku \(2010-10-24\)](#)

[18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat \(2008-10-09\)](#)

[USA oficjalnie o cywilnych ofiarach wojny w Iraku \(2010-10-17\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o